Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Nr. 112 **Lwów, Piątek dnia 16 Maja 1924** **Rok XLII**

PRENUMERATA: Miesięczn. we Lwowie 6,000.000 mp. (3 zł. 30 gr) z dostawą do domu 6,500.000 mp. (3 zł. ...) ... (17 gr.)

R LWOWSKI

wychodzi codziennie o godzinie 6 rano.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy wynosi: Zwycz. za tekstem 10 gr. Nadesłane 25 gr. Nekrologja 20 gr. Na pierwszej kol. 40 gr. Przed kron. i w rubryce „Repertuar“ 35 gr. Po kronice i komun. 30 gr. Dział ekonom. 40 gr. Drobne ogł. za każdy wyraz 4 gr. Kupno i sprzedaż 6 gr. Matrym. 8 gr. Posz. pracy 3 gr. Paski na kolumn. tekst. po 32 gr. Ogłosz. zagr. o 50% drożej.

Redakcja: ul. Ossolińskich l. 15. **Administracja:** ul. Chorążczyzny l. 26. — Telef. redakc. 19. — Konto czekowe P. K. O. 140.561.

Akcja oszczędnościowa prem. Grabskiego.

Ustanowienie komisarjatów oszcz. przy ministerstwach.

Warszawa. (Pat.) Prezes Rady min. w celu przyspieszenia akcji oszczędnościowej, rozpoczął kolejne konferencje oszczędnościowe w dniu 1 m., które zakończone będą 24 bm. Program tych konferencji został podzielony w stosunku do każdego ministerstwa na 3 etapy: 1) wykonanie dawniejszych wniosków komisarza oszczędnościowego, dotychczas odkładanych; 2) projekt oszczędności wykonanych w granicach obecnych pełnomocnictw rządu; 3) projekt oszczędności uregulowanych drogą nowych ustaw. W dniu 12 b. m. p. prezes Rady min. odbył pierwszą z tych konferencji w sprawie zastosowania programu oszczędnościowego do spraw wewn. Tematem obrad było uproszczenie organizacji administracji władz centralnych i pow., między innemi policji państw., zwłaszcza pod względem bardzo planowej jej dyslokacji, ze szczególnem uwzględnieniem potrzeb naszych kresów, oraz w kierunku uproszczenia administracji ustroju terytorjalnego. Dnia 13 b. m. podobna konferencja poświęcona była ustaleniu etatów tak centrali oraz agend I. i II. instancji służby zdrowia.

Między innemi załatwiono sprawę szpitali epidemicznych i postanowiono prowadzenie Państwowego Zakładu Hygieny i Instytutu farmaceutycznego na zasadach samowystarczalności gospodarczej. Ogółem przeprowadzenie planu oszczędnościowego w stosunku do wszystkich działów podległych ministerstwu spraw wewn., zapewnia skarbowi państwa oszczędność przekraczająca znacznie sumę 500.000 zł. W dniu 11 bm. na konferencji z min. Zamoyskim załatwiono projekty dotyczące uproszczenia organizacji centrali ministerstwa spraw zagranicznych oraz placówek dyplomatycznych i konsularnych. Wynikiem tych konferencji jest powołanie komisarza za oszczędn. do ministerstwa spraw wewn. i spraw zagr. Następna konferencja 15 b. m.

—oo—

„Bronią się jeszcze twierdze Grenady“.

Rok 1923 wykazał, że polski obóz reakcyjny, który z tak wielkim zapędem ciągnął po władzę, przedstawia się, jako zbiorowisko bankrutów politycznych, niezdolnych do rządzenia państwem. Jednak klęska rządu chjeno - piastowego, jakkolwiek bardzo poważna, nie była decydująca. Obóz chjenowy nie zdołał — jak się zdaje — zdyskredytować się zupełnie w oczach swoich dotychczasowych zwolenników. Nie wszystkie dziedziny władzy zostały jemu odjęte. Nieudolni sternicy nawy państwowej, przygotowywujący częściowo nieświadomie, częściowo zaś cynicznie katastrofę, utracili możność decydowania w sprawach finansowości gospodarczych, smutni bohaterowie tragicznych, listopadowych „bitew“ z klasą robotniczą postradali wpływ na armję.

Jednak obóz chjenowy uparcie broni swego stanu posiadania na „froncie“ dyplomatycznym, zdając sobie sprawę z doniosłości swych wpływów w tej dziedzinie życia państwowego. Próba obalenia ministra Zamoyskiego, który na tej placówce jest sztandarową postacią Związku katastrofy narodowej, którą przed świętami podjęła lewica, nie udała się. Wykorzystując kilkutygodniowe ferje parlamentarne, pan hrabia pozostał na stanowisku. Dla polityka zachwianego wielkie znaczenie ma zysk na czasie. Zawsze może przecież coś się zmienić? Może jeszcze da się jakoś uspokoić tego Dąbskiego!

Kalendarz polityczny pierwszych 20-tu dni maja wykazywał ważne pozycje w dniach 4-go i 11-go. Powszechnie liczono się z możliwością sukcesu nacjonalizmu w Niemczech, co wywołałoby w konsekwencji reakcję we Francji i nie pozostałoby bez oddźwięku na konfigurację w Polsce. Przypuszczano, że liberali angielscy wywrócą szybko rząd Macdonalda i że na skutek tego olbrzymi program jego polityki pokojowej zostanie niezrealizowany. P. Zamoyski mógł więc wiele zyskać na zwłoce. A może dla uspokojenia lewicy wystarczyłoby oddać p. Skrzyńskiemu reprezentację Polski w Lidze Narodów i pójść na duże koncesje w organizacji placówki genewskiej!?

Dzień 11-go maja zadecydował. W dniu tym lewica francuska, zgrupowana w zblokowanych partjach radykałów, socjalistów i republikańskich socjalistów, odniosła wielkie zwycięstwo w kampanji wyborczej. Zwycięstwo to stanowi wystarczający powód, aby oświadczyć p. Zamoyskiemu: Ani dnia dłużej w rządzie! Dla dobra sprawy polskiej, należy wnieść dymisję, jak najprędzej.

Jeżeliby kto sądził, że nasz wniosek jest nazbyt pospieszny, zabarwiony partyjną animozją, to niechże szanowny czytelnik rozważy następujące argumenty:

1) P. Zamoyski, jako polityk polski, jako reprezentant Rzeczypospolitej, związał się ściśle w swojej całej działalności z „blokiem narodowym“, którego program polityczny odrzucił naród francuski dnia 11-go maja. Do niego w jaknajwiększym stopniu odnosi się trafna uwaga autora artykułu p. t. „Polska, a polityka światowa“, w lutowym numerze dwutygodnika „Sprawy Polskie“, że „Polacy na zewnątrz... jako przedstawiciele państwa, mają niesłychaną skłonność do asymilacji, w tem znaczeniu, że bardzo prędko identyfikują się ze środowiskiem, w którem przebywają“. W dalszym ciągu na stanowisku ministra spraw zagranicznych, p. Zamoyski, kontynuował swoje występy w roli agenta rządowej polityki francuskiej. Z nowym rządem, wyłonionym przez parlament, wybrany dnia 11-go maja, p. Zamoyski nie będzie mógł współpracować.

2) Pogląd lewicy francuskiej na sprawy polskie, przedstawia się wprost opłakanie. Nie znają nas tam wcale i nie mają do nas zaufania. Mniejszości narodowe polskie „naciągają“ lewicę francuską na manifesty antypolskie, pod któremi figurują takie nazwiska, jak wybitnego polityka i uczonego, Poincare'go i wielkiego pisarza Romain Rollanda.

Wobec zwycięstwa lewicy francuskiej przy wyborach, to uprzedzenie może wywrzeć obecnie bardzo ujemny wpływ na sprawy polskie. Lecz odpowiedzialność za to spada na p. Zamoyskiego, który reprezentował Polskę w Paryżu przez szereg lat. Poseł polski powinien był przewidzieć tego rodzaju zwrot w polityce francuskiej i przygotować odpowiednie działanie. Nawet w kołach czytelników gazet w kraju, już od roku liczono się z ewentualnością zmiany kursu we Francji w roku 1924. Lecz p. Zamoyski, już jako minister, wysłał do Paryża na swego następcę hr. Chłapowskiego, przywódcę ziemian wielkopolskich, dla kontynuowania polityki oddziaływania na sfery klerykalno-zachowawcze francuskie i lekceważenia czynników lewicowych.

3) W związku z tem pozostaje ściśle stwierdzony fakt, że obóz „chjenowy“ utrzymuje kontakt z grupą „Action française“, czyli obozem rojalistów francuskich, najbardzie znienawidzonym przez ogół Francuzów i zmiecionym z powierzchni ziemi przez wybory 11-go maja. Przez tego rodzaju stosunki, obóz ten skompromitował swojego człowieka, p. Zamoyskiego i uniemożliwił mu piastowanie urzędu.

P. Zamoyski powinien podać się niezwłocznie do dymisji, nie czekając na koniec ferji sejmowych. „Bronią się jeszcze twierdze Grenady“. Ale dobro Rzeczypospolitej wymaga, aby opierały się jak najkrócej. Ostatni Mohikanin rządów chjenowych opuści rychło gmach na ul. Wierzbowej w towarzystwie p. Zielińskiego i wszystkich trabantów p. Marjana Seydy.

Kaz.

—oo—

Nacjonalizm i rozbrojenie.

Wywody Mac Donalda.

Londyn. (Pat.) Na zebraniu kobiet, 13 bm. powiedział premier Mac Donald między innemi: Jestem nieugiętym nacjonalistą. Szanuję w pierwszej linji narodowe warunki życiowe i narodowe właściwości. Nacjonalizm nie powinien być uzurpacją, lecz poszanowaniem samego siebie. Wszyscy ci, którzy sami siebie szanują, skłonni też są do szanowania innych narodów. Polityka zagraniczna rządu robotniczego nie opiera się tylko na wielkich narodach, lecz i na mniejszych. Polska, Szwecja, Norwegja, Danja, Holandja i Serbja są nam również bliskie. Nikt nie wie lepiej od małych narodów iż polityka militaryzmu nie opłaca się. Wielkie państwa mogą swemi armjami przytłoczyć państwa małe, bez względu na to, czy te małe państwa będą rozbrojone, czy nie. Apeluję do wszystkich narodów, aby nie opierały swoich ideałów na sile, gdyż prowadzi to do zguby. Dopiero wtedy, kiedy narody się rozbroją, zapanuje wśród nich spokój. Zarzucano mi, że nie zwołuję międzynarodowej konferencji dla rozbrojeń. Zgubnem jednak byłoby zwoływać konferencję międzynarodową w chwili, gdy niepowodzenie jej jest pewne.

Co to ma znaczyć?

GROZBY ROJALISTÓW POLSKICH Z POWODU KLĘSKI FRANCUSKICH.

W stosunku do wyborów francuskich, zajęła prasa prawicowa, srodze zafrasowana ich wynikiem, na ogół poprawne stanowisko, jak tego domagają się prymitywne zasady taktu w stosunkach międzynarodowych.

Tem bardziej zdumiewającym jest więc niepoczytalny występ głównego organu endeckiego, „Gazety Warszawskiej", tak blisko stojącej dotychczasowego ministra spraw zagran. p. Zamoyskiego. Mamy na myśli artykuł wstępny z 13-go maja p. t. „Po wyborach we Francji".

Autor artykułu ryzykuje następujące, zdumiewające proroctwa:

„Francji zaś rokuje wynik wyborów na wewnątrz okres walk i zmagania się stronnictw, **okres ten dać może po jakimś czasie wyniki, które będą niespodzianką dla opinji europejskiej.**"

Na innem miejscu:

„Wybory francuskie wskazuja w każdym razie na to, że musi dojść we Francji do starcia między dwoma skrajnemi odłamami — między lewicą i nacjonalistami i że dopiero z tego starcia **wyłoni się jakiś stalszy, nowy porządek polityczny.**"

Dziennikarz endecki, który przy okazji, nie hamując swego rozdrażnienia, nie waha się nazwać lewicy francuskiej **„podnoszącem głowy barbarzyństwem politycznem"** — zdaje się ni mniej ni więcej — niby w imieniu p. Leona Daudeta, choć niewiadomo, czy za jego upoważnieniem, zapowiadać przewrót faszystowski we Francji.

Ten nowy dowód niepoczytalności politycznej byłby zjawiskiem groteskowem, gdyby nie oświetlał w sposób zatrważający stanu umysłowego sfer, wywierających dotąd wpływ decydujący na polską politykę zagraniczną.

—oo—

Z pobytu posła Thugutta w Krakowie

Kraków, 12. maja.

Prezes klubu parlamentarnego Zw. Str. Lud., pos. Stan. Thugutt bawił ostatnio przez dwa dni w Krakowie, gdzie odbył licznek onferencje, a ponadto wygłosił dwie na temat sytuacji politycznej pogawędki. Pierwszą zwołał do Klubu społecznego prof. Uniwersytetu dr. Kot, druga odbyła się w gronie ludowej młodzieży akademickiej w Domu akademickim. Tematem pierwszej były wrażenia z niedawnej podróży posła Thugutta do Włoch, Francji i Anglii, z akademikami gawędził pos. Thugutt o wydatności pracy młodzieży akademickiej w szeregach lewicowych. Na obydwóch pogawędkach spotkał się z wielką sympatją i uznaniem, choć w Klubie społecznym grupują się ludzie różnych odcieni demokratycznych. Posła Thugutta uproszono, by zechciał w czerwcu wygłosić w Krakowie publiczny odczyt na co poseł Thugutt zgodził się. Podobny odczyt ma poseł Thugutt wygłosić we Lwowie. Na zapytanie, jakie są aktualne prace stronnictwa, wypowiedział się: dalsza czujność nad sprawą sanacji skarbu państwa, reforma rolna i sprawa mniejszości narodowych, „którą się musi jasno i śmiało postawić".

Z Krakowa wyjechał pos. Thugutt do Pińska.

S.

—oo—

Po zwycięstwie lewicy francuskiej.

Kandydaci do tek.

Paryż. (Pat.) Jeko przyszłego prezesa ministrów wymieniają tu Herriota, który ubiegałby się o współpracę socjalistów. Leon Blum zaś miałby objąć tekę min. sprawiedliwości. Herriot zatrzymałby dla siebie tekę ministra spraw wewn., zaś ministerstwo spraw zagran. objąłby Briand. Jako kandydatów na ministra skarbu wymieniają: Berangera, Klotza, Auriela. **Dalej przypuszczaja** do gabinetu weszliby Painleve, senator Francois Albert, Victor Berard i generalny burmistrz Vre'u Mayer.

Paryż. (Pat.) Według „Matina", Poincaré wycofa się chwilowo z życia publ. a pozatem weźmie urlop jako senator, aby nie być zmuszonym do zabierania głosu. Z tych samych powodów premjer nie chce przyjąć propozycji wielu dzienników zagran., zwłaszcza amerykańskich, współpracownictwa. Dziennik donosi również, że i Tardieu wycofa się z życia politycznego, wstrzymuje wydawnictwo dziennika „Echo Nationale" i wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych.

KLUCZ SYTUACJI W RĘKACH SOCJALISTÓW.

Paryż. (Pat.) Leon Blum zaznacza na łamach „Populaire'a", że Millerand nie chciał pozostać na stanowisku neutralnem, które jest jedynie zgodne z konstytucją, lecz stanął po stronie bloku narod. i zaryzykował swoje stanowisko. „Petit Parisien" pisze: Prezydent Republiki zaczeka, aż ukonstytuuje się nowa Izba. Po porozumieniu się z prezydentami senatu i Izby, podejmie krok, który będzie mu się wydawał najbardziej właściwym dla utworzenia nowej większości. Dopiero w tym wypadku, gdyby nowy prezydent przedstawił mu program, który wydałby się do przyjęcia, powziąłby ostateczną decyzję. Klucz sytuacji znajduje się w rękach partji socjalistycznej, która zbiera się na kongres przed 1 czerwca br. i zbada sprawę swego udziału w rządzie. Dotychczas znaczna większość parti socjalistycz. wierna uchwałom amsterdamskim, odrzucała zawsze wszelkie propozycje udziału w rządzie, z wyjątkiem okresu 1914—1917, ze względu na wyjątkową sytuację. Blok lewicy będzie się mógł stać podstawa rządu tylko w tym wypadku, gdy socjaliści zrezygnują ze swego tradycyjnego stanowiska i zdecydują się głosować za budżetem. W przeciwnym razie radykali musieliby starać się o poparcie umiarkowanej lewicy i prawdopodobnie ustąpić stanowisko prezesa Rady ministrów Briandowi lub innemu mężowi stanu, wyznającemu tę samą politykę.

—oo—

Obrady Senatu.

Warszawa. (Pat.) Na wstępie Senat powołał w miejsce sen. Jackowskiego do Trybunału Stanu p. Karola Kozłowskiego. Przystąpiono do ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Referował sen. Popowski, w dyskusji przemawiał sen. Misiołek.

Następnie przystąpiono do ustawy o ratyfikacji umowy między Rzplitą Polska a królestwem S. H. S., dotyczącej stosunków prawnych obywateli obu państw, wraz z protokołem końcowym, podpisanym w Belgradzie 4 maja z. r.

Po przemówieniu sprawozdawcy przyjęto całą ustawę.

Dalej zreferował sen. Buzek w imieniu komisji spraw zagranicznych i wojskowych projekt ustawy o organizacji konsulatów i czynnościach konsulów.

Sprawozdawca zauważył, że ustawa ta wymaga pewnych zmian, gdyż wiele kwestji, które powinny być unormowane ustawą, pozostawiono decyzji ministra spraw zagran. W myśl wniosku referenta uchwalił Senat zapowiedzieć zmiany w ustawie.

Następnie przyjęto ustawę o oficerach marynarki wojennej z pewnemi zmianami.

Przystąpiono do ustawy o uwłaszczeniu był. czynszowników w województwach wschodnich, poczem obrady odroczono do jutra.

JAN PTAŚNIK. 3

Średniowieczni apostołowie wesołego życia

(Ciąg dalszy).

Propagując wolną, zmysłową miłość, uderzali waganci w jedną z najważniejszych podstaw życia klasztornego i ascetycznego, demoralizowali społeczeństwo zarówno świeckie jak i duchowne, bo duchowni, zwłaszcza po klasztorach, chętnie nastawiali uszu na ich sprośne śpiewki. Ale nie tylko kpili z cnoty czystości; wogóle wszelkiego umartwienia ciała nie uznawali. Wysławiają grę w kości po gospodach, gdzie przegrywają pieniądze, a gdy tych zabrakło, nawet szaty, tak że niejeden, chociaż dosłownie goły, ale z humorem opuszczał karczmę. Nad grę jednak przekładali pijaństwo. Piją aż do utraty przytomności, wznosząc pokolei śpiewane toasty, kpiące z żywych i umarłych, z głosów koronowanych i papieża, z s óstr brackich i gospodarza i z siebie samych wreszcie. A każdy pić musiał, bo umiarkowanie to oznaka tchórzostwa; słaby pijak powinien iść za drzwi, obecność jego jest przykszejszą aniżeli śmierć sama. Kto się ostanie, niech pije — pije bez miary i bez upamiętania, aż do chwili, kiedy mu nogi odmówią posłuszeństwa i słowa rozsądnego wymówić nie potrafi. A wśród pijaństwa intonuje się często pieśń na cześć Bacchusa, który człowieka zamienia na boga, czyni uczonym i mownym. „I przeto o największej czci godny boże zaśniewamy ci pieśń i będziemy sławę twą wielbić po wszystkie czasy". Kiedy w karczmie już dłużej siedzieć nie było można, opuszczali ją chwiejnym krokiem, przewracając się po drodze. Leżących zaś pijaków, ci co się jeszcze trzymali na nogach upominali poważnym głosem: „Wstańcie! Bacchus przebaczył wam wasze winy".

Nienawidząc bogatego kleru, skąpych mnichów, kurjalistów i samych papieży, nie wahali się wykpiwać ich w swych piosnkach, zarzucając im najróżnorodniejsze występki, przedewszystkiem zaś chciwość nienasyconą, skąpstwo, obłudę, przedajność, egoizm w obżarstwie i najrozmaitsze grzechy przeciw moralności. I tacy to ludzie stoją na czele kościoła! Papież! Chyba dlatego tak się nazywa, że wszystko sam chce papać (**papare**), lub że u niego ciągle się słyszy **paga! paga!** (płać, płać). Obficie musisz się zaopatrzyć w podarki, jeżeli od niego chcesz coś otrzymać. W dekretach rzymskich, jest rozdział, według którego ci, tylko mogą być wysłuchani, którzy z pełnemi rękami o coś proszą. Jeśli dasz będzie ci danem i jaką miarą zasiejesz, taką będziesz zbierał. Chcesz przyjść do papieża, uprzytomnij sobie, że tu nie ma miejsca dla ubogich, jeno dla tych. co dają, ale dają nie mało. Owce bez dobrej wełny nie mają dla kurji rzymskiej żadnej wartości. Tak długo będziesz czekał na prebendę, aż za nią zapłacisz; bo tam, w Rzymie, teras Krassus połyka złoto i srebro całego świata, czyhają tam na cię drapieżne Scylla i Charybda, żądne twego złota a kardynałowie są morskimi rozbójnikami. Tam tylko „wchodzi bogacz z worem złota, a ubogi i biedota precz jest wypędzany". Och! Ta **Roma caput mundi est, sed nil capit mundum!** Stolicą świata jest i zbiornikiem nieczystości! A kurja rzymska to wielkie targowisko, na którem wszelkie prawa możesz nabyć, wszelkie procesy wygrać za pieniądze. Pieniądz bowiem Bogiem jest w Rzymie, **marka** jego **Markiem**, a trzos pieniężny ołtarzem. Gdzież się podziały prawda i chrześcijańska miłość? Nie znaleść ich w Rzymie, bo właśnie chrześcijańska miłość została tam surowemi bullami skrępowana, a sprawiedliwość na sprzedaż jest wystawiona. Niczego nikt tam nie uzyska, póki ostatniego grosza nie odda. „O biada ci Rzymie nienasycony, żarłoczna Charybdo i hańbo religji! Pobożnie myśleli, ale nie mądrze zrobili przodkowie, kiedy cię głową kościoła uczynili! Niczem nie wzdragasz się handlować; kłamstwo i obłuda zastawiają sidła na obcego w twych ulicach, zwłaszcza przed sądem. Znam to z doświadczenia. **Vae, vae, qui regis filiam das in manum lenonis** — biada temu, co córę królewską oddaje w ręce nierządnika!

C. d. n.

—oo—

Kłamliwe sjonistyczne tryumfy.

PRAWDA O WYBORACH DO KAHAŁU.

Od poważnego polityka żydowskiego otrzymujemy następujące objektywne oświetlenie niedzielnych wyborów do kahału lwowskiego. — Red.

Ludność żydowska stoi obecnie pod znakiem wyborów do kahałów. Kahały, to są żydowskie gminy wyznaniowe (po hebrajsku kahał), które w pierwszym rzędzie mają za zadanie zaspakajanie potrzeb religijnych żydów, a w drugim rzędzie spełniają wobec żydowskiego społeczeństwa obowiązki charytatywne, jak n. p. wspieranie ubogich, opieką nad chorymi i kalekami, opieka nad sierotami i t. p. W poruczonym od państwa zakresie działania prowadzą metrykę urodzeń, zaślubin i śmierci. Na pokrycie budżetu opłacają członkowie gminy wyznaniowej podatek wyznaniowy (t. zw. simpelsteuer) w stosunku do majątku podatnika. Ponadto mają kahały dochody z metryk oraz z majątków fundacyjnych. Politycznych zadań kahały w zasadzie nie mają.

Przed wojną kahały były prawie wyłącznie w rękach żydów-Polaków i ortodoksów. Sjoniści prawie, że w nich mandatu nie mieli. Twórca sjonizmu, dr. Herz, rzucił hasło: „zdobyć kahały" Aby użyć ich nietylko dla wspomnianych celów, ale jako odskocznię dla swoich partyjnych celów i jako naturalnych podstaw dla autonomji narodowej. Wszelakie szturmy przed wojną, przez sjonistów do kahałów przypuszczane — zostały zawsze z łatwością odparte. Sjoniści w kahałach nie zasiadali. Z wybuchem wojny, jeszcze rząd austrjacki — jak i w gminach zreszta — zawiesił rady wyznaniowe z wyborów i ustanowił po kahałach komisarzy rządowych — żydów — nie sjonistów. Ten stan trwał i w Polsce aż do maja b. r.

Obecnie rząd polecił komisarzom rządowym rozpisać wybory do kahałów. Ordynacja wyborcza do kahałów opiera się na systemie kurjalnym. Do I. kurji należy inteligencja z wykształceniem akademickiem, oficerowie bez względu na wysokość opłacanego podatku wyznaniowego, i najwyżej opodatkowani; do II. kurji średnio opodatkowani, a do III. kurji najniżej opodatkowani. Nie płacący podatku wyznaniowego nie mają prawa wyborczego.

We Lwowie odbyły się w niedzielę 11 b. m. wybory z III. kurji — a wynik ich ogłosili sjoniści jako swój tryumf. Jest to mistyfikacja. — W gruncie rzeczy zwyciężył na podstawie zawartych kompromisów wyborczych blok narodowo-żydowski (do którego weszli i nienarodowcy), przeciw liście asymilantów i ortodoksów. Na 10 wybranych radnych — przypadają na sjonistów jedynie dwa mandaty. Reszta przypada na faikistów (2 mandaty) i na indyferentnych przedstawicieli drobnego handlu i przemysłu. Żydzi-Polacy i ortodoksi zostali zmajoryzowani — a wedle systemu proporcjonalnego należałoby się im około 25% mandatów.

W Stryju rzecz się ma podobnie. W innych miastach mają się odbyć — wśród mniej więcej podobnych warunkach. Właśnie wybory do kahałów wykazują, jak fałszywe są wieści o hegemonji sjonistów w społeczeństwie żydowskiem.

Jeszcze gorzej wyjdą sjoniści nacjonaliści — jeżeli rząd wprowadzi do kahałów ordynację wyborczą, podobną do sejmowej. Wyłączone od głosu niezamożne masy żydowskie i robotnicze, decydująco wpłyną na wybory z bardzo poważnem ukróceniem ambicji sjońskich. Wybory proporcjonalne dadzą możność wszystkim stronnictwom uzyskania mandatów dla swoich list. Obecnie n. p. Bundowcy wstrzymali się demonstracyjnie od wyborów.

W interesie państwa i ludności żydowskiej — jest, aby rząd jak najrychlej wniósł do Sejmu projekt ustawy o zmianie ordynacji wyborczej do kahałów na zasadzie proporconalności — a wtedy będzie można stwierdzić dokładnie całe zróżniczkowanie polityczne żydowskiej ludności — oraz zadać kłam twierdzeniu o przewodnictwie sjonistów w żydowstwie. **Judaeus.**

—oo—

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (Pat.) Sejmowa komisja budżetowa rozpatrywała dzisiaj budżet Najw. Izby kontroli państwa. Po dłuższej dyskusji, w czasie której zabierał głos również prezes Najwyższej Izby kontroli państwa, budżet przyjęto w drugiem czytaniu, według sprawozdania rządowego, bez zmian.

Warszawa. (Pat.) Senacka komisja dla spraw zagranicznych i wojskowych przyjęła wniosek o wprowadzeniu na uniwersytetach w Polsce wykładów o Lidze Narodów.

Warszawa. (Pat.) Sejmowa komisja wojskowa załatwiła projekt ustawy o zakwaterowaniu wojsk.

Warszawa. (Pat.) Na posiedzeniu sejmowej komisji rolnej i komisji do walki z drożyzną, rozpatrywano sprawę otwarcia granic dla eksportu produktów rolnych. Dyskusji nie ukończono.

—oo—

O PRZYSZŁOŚĆ ŻEGLUGI POLSKIEJ.

Warszawa. (Pat.) Prezes Ligi francuskiej marynarki handlowej i wojennej Rondet de Saint, który przybył do Warszawy, odbył konferencję z min. Zamoyskim i Kiedroniem oraz z zastępcą nieobecnego min. robót publ. dyrektorem dep. Jachimiakiem. Nadto złożył szereg wizyt osobistościom ze świata polit., marynarki, przemysłu i handlu. Gość francuski bada stosunki nasze pragnąc zebrać obfity materjał informacyjny dla pogłębienia stosunków handlowych pomiędzy Polską a Francją. O porcie w Gdyni p. Rondet de Saint wyraził się, że port ten ma przed sobą wielką przyszłość.

Warszawa. (Pat.) W sali Rady miejskiej staraniem polskich Stow. Ligi żeglugi morskiej odbyła się akademja na cześć p. Rondet de Saint. Imieniem miasta przemówił prezes Rady miejsk. p. Baliński, który zakończył przemówienie okrzykiem na cześć Francji. Pan Rondet de Saint odpowiadając, scharakteryzował rolę morza w życiu narodu oraz podkreślił znaczenie polityczne i handlowe morza dla Polski.

PODRÓŻ INSPEKCYJNA MINISTRA KOLEJI.

Warszawa. (Pat.) P. minister koleji Tyszka rozpoczyna dziś podróż inspekcyjną do zachodniej części Małopolski. Jutro rano zatrzyma się w Krakowie, gdzie zwiedzi warsztaty kolej., zbada szczegółowo linię kolej. i stację Kraków, Trzebinia, Zebrzydowice. Linja ta jako łącznik głównych arterji kolej. z G. Śląskiem ma obecnie wielkie znaczenie, zwłaszcza przy transportach węgla. — Z Krakowa planowana jest podróż do Bielska i do Cieszyna.

PIERWSZY POSEŁ TURECKI W POLSCE.

Warszawa. (AW.) Pierwszym posłem republiki tureckiej w Polsce ma być Ibrahim Kabinelibei, należący do stronnictwa młodotureckiego, którego przywódcą jest Kemal-Pasza.

ZMIANA W WOJEWÓDZTWIE POMORSKIEM.

Warszawa. (AW) „Kurjer Polski" donosi, że dymisja wojewody pomorskiego, Brejskiego, została już przyjęta. Następcą jego będzie p. Wachowiak.

STRAJK W BIELSKU.

Warszawa. (AW) W Bielsku na Śląsku Cieszyńskim wybuchł strajk w przemyśle włókienniczym. Robotnicy żądają zrównania płac z płacami robotników łódzkich.

PERTRAKTACJE JAPOŃSKO-TURECKIE.

Konstantynopol. (Pat.) Wczoraj przybyła tu japońska misja wojskowa, składająca się z trzech generałów i kilku oficerów sztabowych, celem pertraktowania w sprawie zawarcia traktatu z Turcją.

ODZNACZENIE POLSKIEGO UCZONEGO.

Budapeszt. (Pat.) Węgierska Akademja umiejętności na walnem zgromadzeniu rocznem wybrała członkiem dra Jana Dąbrowskiego, profesora uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie, za jego liczne prace historyczne z zakresu polsko-węgierskich stosunków w XIV. i XV. wieku. Sejm.

Z POBYTU RUM. KRÓL. PARY W LONDYNIE.

Londyn. (Pat.) Królewska para rumuńska była podejmowana w City śniadaniem. Następnie udała się powozami dworskimi do Guildhall gdzie lord Major wygłosił powitalne przemówienie i wręczył królowi adres i kask złoty. Król Ferdynand w odpowiedzi podziękował za wspaniałe przyjęcie i obdarzył lorda majora wielkim Krzyżem Korony rumuńskiej.

Próbne wybuchy we Francji w celach naukowych.

(m) Dziś wieczorem odbędzie się we Francji pierwszy z trzech próbnych wybuchów przedsięwziętych jako doświadczenia naukowe w celu badania wyższych warstw atmosfery zapomocą obserwacji z rozmaitej odległości następstw detonacji. Śledzić je będą wszystkie obserwatorja meteorologiczne w Europie. W tej kwestji udzielił nam uprzejmie ciekawych wyjaśnień profesor dr. Grabowski, kierownik obserwatorjum meteorologicznego Politechniki lwowskiej.

Sztuczne wybuchy, jakie odbędą się we Francji w drugiej połowie maja, mają na celu dostarczenie materjału doświadczalnego dla badania rozchodzenia się głosów w atmosferze i wyciągania wniosków co do budowy wyższych warstw atmosfery. Zauważono bowiem na podstawie badania skutków wybuchów amunicji w czasie wojny, że w odległości około 100 km. w promieniu od źródła wybuchu istnieje t. zw. strefa głucha, rozciągająca się na kilkadziesiąt kilometrów, w której nie słychać odgłosu. Druga taka strefa znajduje się w promieniu 350 km. od źródła wybuchu.

Przyczyny objawu tego definitywnie jeszcze nie wyjaśniono, ale prawdopodobnie mamy tu do czynienia z odbiciem się fal głosowych od pewnych wysoko położonych powierzchni nieciągłości w atmosferze t. j. od powierzchni granicznych między warstwami atmosfery, różniących się co do własności fizycznych. Czy zjawisko to występuje i w górnych strefach powietrza niewiadome, gdyż wysokość 100 km jest dotychczas niedosiężna. Człowiek bowiem może się wznieść do wysokości 11 km, balon bez załogi zaopatrzony we wszystkie aparaty doświadczalne do 30 km.

Sztab francuskiej misji wojskowej w Warszawie nadesłał do lwowskiego obserwatorjum i do wszystkich tego rodzaju instytucji zawiadomienie o zamierzonych próbach i zaproszenie do wzięcia udziału w obserwacjach. Doświadczenia te urządza specjalny komitet, złożony z przedstawicieli armji i marynarki francuskiej, Narodowego Instytutu meteorologicznego, Narod. Biura badań i wynalazków i Instytutu Fizyki ziemi w Paryżu, w Strassburgu pod przewodnictwem p. Bigourdan. Odbędą się trzy wybuchy po 10 ton materjału wybuchowego melinitu a to w dniach: 15 maja o godz. 7.30 wiecz., 23 maja o godz. 8 wiecz. i 25 maja o godz. 9 rano w Obozie la Courtine w pobliżu granicy departamentów la Creuse i la Corrèze.

Pożądana jest jak największa liczba obserwacji, dokonanych nawet drogą zwykłego słuchania (oczywiście w okolicach niezbyt odległych), Bardzo cenne będą obserwacje zapomocą sejsmografu i barografu, nawet z najdalszych odległości — wagę też mieć będą wyniki badań na morzu i w powietrzu. Zwracać należy uwagę na dokładność czasu obserwacji, kierunek, natężenie i charakter odgłosu, warunki meteorologiczne w chwili obserwacji, oraz wpływ wstrząsu powietrza na organizmy ludzkie i zwierzęce. Wyniki badań nadsyłać należy pod adresem: „Institut de Physique du Globe 176, Rue de l'Universite".

Czy nasze obserwatorja odczują wybuch, dowiemy się dopiero następnego dnia, gdyż rysunek sejsmograficzny musi być utrwalony, poczem dopiero będzie badany przez lupę. Prof. Grabowski nie spodziewa się ednak dodat. wyniku, gdyż odległość od źródła wybuchu jest zbyt wielka i trzebaby bardzo czułego sejsmografu, któryby w tym wypadku reagował.

—oo—

ZGON SUN-JANT-SENA.

Londyn. (AW.) Z Pekinu donoszą o śmierci b. przywódcy rewolucji chińskiej, później prezydenta Sun-Jant-sena.

ZWYCIĘSTWO OPOZYCJI W JAPONJI.

Tokio. (Pat.) W wyniku wyborów partje opozycyjne uzyskały 282 mandatów, podczas gdy partje rządowe zdobyły zaledwie jedną trzecią część ogółu mandatów.

Kolonizacja żydowska na Ukrainie.

Żydowska Agencja Telegraficzna donosi:

Ukraińska republika sowiecka zaakceptowała plan szerokiej kolonizacji na Ukrainie i Krymie.

Ukraiński Komitet Wykonawczy powziął następującą rezolucję: 1) Biorąc pod uwagę wyjątkowe socjalne i ekonomiczne położenie żydowskiej ludności, które jest rezultatem prześladowań carskich, i zakazu zamieszkania we wsiach i zajmowania się rolnictwem; 2) biorąc dalej pod uwagę że 800.000 dziesięcin ziemi leży odłogiem jak również to, że rozpoczęcie wykonania projektu wielkiej, masowej kolonizacji na dotąd nieuprawianej ziemi jest nieodzowną, nagłą koniecznością ze względu na dobrobyt kraju, postanawia się: ukraińska republika sowiecka podejmuje kroki wespół z rządem sowieckim w Moskwie, by umożliwić zubożałej ludności żydowskiej w miastach osiedlenie się na nieużytkowanej roli w miejscowościach położonych na południu Ukrainy i w północnej części Krymu. Uchwala się zarazem, że sprawa wyasygnowania pieniędzy niezbędnych dla wykonania planu kolonizacyjnego ma być rozważona wspólnie z rządem moskiewskim oraz przy udziale zagranicznych organizacji żydowskich, które pracują na terenie republik sowieckich.

Pierwsze narodowe zawody strzeleckie.

PROGRAM ZAWODÓW.

Dnia 16 maja godz. 8 rano. Kwalifikacyjne strzelanie dla tych, którzy dotychczas nie zostali zakwalifikowani przez żadne stowarzyszenie do Nar. zawodów strzeleckich.

Dnia 17 maja godz. 7 rano. Zgłoszenie się zawodników przy komisji zawodów na Strzelnicy garn. szkolnej na Kleparowie. **Godz. 8.30 rano.** Msza św. polowa na strzelnicy. **Godz. 9.15 rano.** Otwarcie zawodów.

PRZYPUSZCZALNA KOLEJNOŚĆ ZAWODÓW.

Dnia 17 maja: 1) Zawody wstępne — tarcza 10-pierścieniowa o średnicy 1 m na odległość 100 mtr. — 15 strzałów i 3 próbne z pozycji stojącej, klęczącej i leżącej po 5 strzałów. 2) **Zawody o mistrzostwo m. Lwowa.** Tarcza ta sama. Odl. 200 m — 10 strzałów i 3 próbne z pozycji dowolnej. Zawody dostępne dla tych, którzy osiągneli we wstępnych 76 punktów.

Dnia 18 maja. 3) **Zawody o mistrzostwo Polski w r. 1924.** Tarcza ta sama. Odległość 300 m — 30 strzałów i 3 próbne z trzech pozycji: stojącej, klęczącej i leżącej po 10 strzałów. 4) **Zawody pocieszenia** — dla tych, którzy w poprzednich zawodach nie zdobyli nagród. Tarcza ta sama. Odległość 100 m — 5 strzałów i 3 próbne z dowolnej pozycji.

Dnia 19 maja. 6) **Zawody z karabinków** — tarcza 10 pierścieniowa o średn. 50 cm. — odległość 50 m — 4 serje po 10 strzałów i 2 próbne do każdej serji. Pozycja stojąca (bez podparcia. — Strzelanie z pistoletów i rewolwerów oraz strzelanie myśliwskie odbywać się będą od 17 do 19 maja równolegle.

Technicznem przeprowadzeniem zawodów we Lwowie zajmuje się specjalny Komitet wykonawczy, na czele którego stoi Komisarz generalny płk. Zimmermann.

—oxo—

Jubileusz Żelazowskiego.

Obchód jubileuszu 50-letniej działalności artystycznej Romana Żelazowskiego, który odbył się wczoraj w Teatrze Wielkim, miał przebieg okazały, serdeczny i dostojny, zharmonizowany z charakterem osobistym i artystycznym czcigodnego Jubilata.

Sala była przepełniona reprezentatywnemi osobistościami i szerokiemi sferami kulturalnej publiczności, pragnącej złożyć hołd wielkiej i owocnej pracy i zasłudze.

Po pierwszej odsłonie „Mazepy“ wobec zgromadzonych na scenie przedstawicieli personalu artystycznego, do Jubilata, otoczonego kręgiem wieńców, przemówił dyr. Czarnowski, p. Schröder odczytał z niezliczonej liczby telegramów gratulacyjnych niektóre, m. i. pismo komisji teatralnej. Przemawiał następnie imieniem kolegów po fachu p. Rasiński, dyr. Frączkowski oraz przedstawiciel personalu technicznego. Red. Rolle imieniem komitetu obywatelskiego, organizującego jubileusz w serdecznem i pięknem przemówieniu złożył Żelazowskiemu hołd i oznajmił, że wdzięczne obywatelstwo lwowskie, chcąc na zawsze Żelazowskiego ze Lwowem związać, ofiarouje mu własną siedzibę. Jubilat podziękował w prostych dostojnych i wykwintnych słowach.

Publiczność tak w czasie przemówienia, jak przedstawienia, składała Mu hołd nieustającemi, serdecznemi oklaskami.

* * *

O przedstawieniu „Mazepy“ parę słów jutro.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś rz. kat. Zofji i 3 córek; gr. kat. Borysa. Jutro rz. kat. Jana Nepomuc.; gr. kat. Teodozyja. — Wschód słońca 3·40; zachód 6·50.

Teatr Wielki.

Czwartek o g. 7·30 „Dom otwarty“, komedja Bałuckiego (wznowienie).
Piątek o 7·30 „Mazepa“ — występ Żelazowskiego.
Sobota o 3·30 pop. „Dom otwarty“ — wieczór o g. 7·30 „Panie Kochanku“ (Uroczyste przedstawienie z powodu I-szych Narodowych Zawodów Strzeleckich — 20 prc. zniżki).
Niedziela o 3·30 pop. „Dom otwarty“ — o g. 7·30 wieczór „Mazepa“ (występ Żelazowskiego).
Poniedziałek o 7·30 wieczór „Panie Kochanku“.
Wtorek „Mazepa“ — występ Żelazowskiego.

Teatr Mały.

Czwartek o g. 7·30 „Myśl“.
Piątek o 7·30 „Bęben“.
Sobota o 7·30 „Myśl“.
Niedziela o 7·30 „Bęben“.
Poniedziałek o 7·30 „Myśl“.
Wtorek o 7·30 „Bęben“.

Teatr Nowości.

Czwartek, piątek o g. 7·30 „Zięć kawaler“.
Sobota o g. 7·30 „Mädi“.
Niedziela, poniedziałek, wtorek o g. 7·30 „Zięć kawaler“.

Teatr Bagatela.

Od soboty 3. Maja br. „Rygorozum“, bluetka — Mr. Scott — Cleode Merode — Elyvone Robert, tańce Mondain, „Bywa i tak“, farsa. Początek o godz. 8·30 w.

Kino „APOLLO“. Dziś: „Karczma na rozdrożu“.

Ze Lwowa.

— **Pamięci Alfreda Altenberga.** Podpisani, zamierzając uczcić trwale pamięć nieodżałowanego księgarza i wydawcy, upraszają o przesyłanie składek do Banku Ziemian (Lwów, ul. Kopernika l. 4. konto: „Pamięci Altenberga“) względnie o zgłaszanie w dziennikach. Dr. Maksymiljan Liptay, dyr. Tymoteusz Nalepa, dr. Marek Reichenstein, dyr. Alfred Tęczarowski, Stanisław Wasylewski, Gustaw Wolff.

— **Z ruchu kolejowego.** Po uskutecznionej naprawie mostu na Racie, podjęty został z dniem 13 bm. ogólny ruch na odcinku Sapieżanka-Krystynopol linji Sapieżanka-Włodzimierz Wołyński.

— **Listy we Lwowie** roznoszone będą 3 razy dziennie. Przy tej sposobności zaznaczamy, że pierwsza poczta ranna dochodzi do rąk adresatów za późno.

Spostrzeżenia meteorologiczne

Obserwatorjum astronomicz. Politechniki Lwowsk.
z dnia 14. maja 1924.

	7 rano	1 popoł.	9 wiecz.
Ciśnienie powietrza . .	740·3 mm	740·5 mm	740·6 mm
Temperatura .	+ 15·6° C	+ 22·0° C	+ 18·0° C
Kierunek wiatru	NNW	NNE	NNE
Prędkość wiatru (w kilom. na godzinę) .	5	19	8

Temperatura najwyższa + 24·0, najniższa + 14·8.
Godziny podane według południka lwowskiego (np. 7 godz. lw. = 6 g. 24 m. środk.-europ.).
Oznaczenia kierunków wiatru: N=północ, E=wschód, S = południe, W = zachód.
Uwaga: przed 6-tą rano deszcz, później pogoda przy zmiennem zachmurzeniu

— **Z działalności Towarzystwa Walki z Gruźlicą we Lwowie.** W kwietniu br. udzielono w przychodni T-wa walki z gruźlicą we Lwowie przy ul. Lindego 5. podczas 21 dni ordynacyjnych 236 porad lekarskich, w tem leczono 120 dawnych chorych, nowych przyjęto 116. Zabiegów lekarskich wykonano 956. Wywiadowczynie odwiedziły w domu 130 chorych. W laboratorjum wykonano 36 badań. W sanatorjum na Hołosku leczono 21 chorych przez 493 dni leczenia. Czynnych lekarzy w T-wie było 8. Obrót kasowy w tymże miesiącu wynosił 6,855.115,000 Mp.

— **Zbiórka uliczna** na dochód budowy pomnika „Orląt“ na Technice odbędzie się w sobotę 17 b. m. Komitet gorąco prosi o łaskawe hojne datki na ten cel, aby módz urzeczywistnić postanowienie pomnika którego projekt już jest wybrany i nagrodzony przez jury.

— **Konkurs na stypendja.** Zarząd okręgu lwowskiego TNSW., jako zawiadowca fundacji im. A. Mickiewicza, rozpisuje niniejszem konkurs na stypendja dla wdów i sierót po nauczycielach szkół średnich z tejże fundacji. Podania, zawierające potwierdzony przez władze stan materjalny ubiegających się, oraz dowód, że mąż względnie ojciec był członkiem TNSW., prześlą zarządy kół w nieprzekraczalnym terminie do dnia 20 czerwca pod adresem Zarządu okręgowego we Lwowie, ul. Czarnieckiego 12. O ile petenci mieszkają poza obrębem koła, prześlą podania za pośrednictwem tego koła, do którego mąż względnie ojciec ostatnio przed śmiercią należał. Podania nieumotywowane lub spóźnione nie będą uwzględnione.

— **Ryszard Strauss,** którego jednoaktowe niespełna dwie godziny trwające dzieło sceniczne „Salome“, studjowane od zeszłego roku, niebawem usłyszymy ze sceny lwowskiej, obchodzi teraz we Wiedniu, gdzie jest dyrektorem Opery rządowej (dawniej Hofopery), jubileusz pracy kompozytorskiej. Z tej okazji opera wiedeńska wystawiła wszystkie jego dzieła sceniczne a w sali koncertowej wykonano wszystkie jego utwory symfoniczne i pieśni. Festiwal muzyczny trwał przeszło dwa tygodnie, na który się zjechali liczne muzycy i korespondenci z całej kulturalnej Europy. **(Grd.)**

— **Kurs modniarstwa w Sokole II.** Sokół II. urządza pod kierownictwem fachowej siły dwumiesięczny kurs modniarstwa dla członków i ich rodzin. Pragnący wziąć udział w kursie, zgłoszą się w dniach najbliższych w Sekretarjacie Towarzystwa Kętrzyńskiego 32 od godz. 7-mej wieczorem.

— **Włamanie.** Do mieszkania Jana Madejskiego przy ul. Kopcowej l. 5, dostali się wczoraj podczas nieobecności złodzieje i zabrali srebrną zastawę a to: serwis do czarnej kawy, tace, kosz na owoce, dwa koszyczki do ciasta, 4 kieliczki również srebrne oraz 4 flaszki wódki, 4 likiery i obrus na 12 osób. Zawiadomiona o tem policja wszczęła poszukiwania za włamywaczami.

— **O zwrot pamiątkowej torebki** p. Adela Tarczyńska, która, jak donosiliśmy, padła onegdaj ofiarą wypadku automobilowego na ul. Poniatowskiego a która obecnie po przebyciu ciężkiej operacji, pozostaje w szpitalu, zwraca się z prośbą do uczciwego znalazcy o zwrot pamiątkowej srebrnej torebki, która jej w czasie wypadku wraz z sznurem pereł i złotą bransoletką zaginęła.

NADESŁANE.

— **Skatował żonę na śmierć.** Ferdynand Stark, zarobnik, zam. przy ul. Reja l. 10, powrócił onegdaj późnej w nocy do domu, pobił swą żonę tak bestjalsko, iż ta odwieziona do szpitala, na drugi dzień zmarła. Zbrodniarzem zajęła się wczoraj policja i osadziła w aresztach polic.

— **W wozach m. kolei elektr.** znaleziono 10 b. m. portfel, zawierający pieniądze, zapiski i przepustkę.

Z całej Polski.

— **Wieczór poezji Słowackiego** na dochód budowy pomnika we Lwowie Towarzystwo literatów i dziennikarzy w Warszawie wspólnie z radą miejską związkiem artystów scen polskich urządza 17 b. m. w sali ratuszowej w Warszawie wieczór poezji Słowackiego w obecności prezydenta Wojciechowskiego, przedstawicieli rządu, władz miejskich (rady miejskiej i magistratu) oraz instytucji naukowych i korporacji kulturalnych. Najwybitniejsi artyści odtworzą w żywem słowie i pieśni najcudniejsze perły potężnego twórcy. Cały dochód przeznaczony będzie komitetowi budowy pomnika Słowackiego we Lwowie.

— **Zapowiedź zmian w szkolnictwie handlowem.** 9 bm. odbyła się w min. wyznań relig. i oświecenia publicz. konferencja z udziałem przedstawicieli sfer gospodar. Małopolski pedagogów i działaczy na polu szkolnictwa zawod. Obradom przewodniczym min. wyznań i oświecenia publ. Przedmiotem obrad był program naukowy i system nauczania w akademjach handl. we Lwowie i Krakowie. Na konferencji wyjaśniło się, że pożądane są pewne zmiany w dotychczasowym programie szkół handl. zastosowane już z powodzeniem w krajach zachodnich. Zmiany te będą stopniowo wprowadzone z uwzględnieniem stopnia przygotowania młodzieży już zaawansowanej wedle planów dotychczasowych. (Pat.)

— **Występ p. Witosa w Jarosławiu.** Nasz korespondent z Jarosławia donosi: W ubiegły wtorek zjechał do nas na wiec p. Witos. Z przyjemnością zauważyliśmy, że ostatnie jego kłopoty polityczne wcale nie zaszkodziły jego zdrowiu. Owszem, zauważyliśmy, że od czasu ostatniego pobytu w Jarosławiu utył na twarzy i wygląda solidnie jak na sprzymierzeńca ósemki przystało. Nowego nie powiedział nic; mówił o wszystkiem i o niczem pobieżnie i ogólnikowo. Za to spotkały go pochwały od lokalnej znakomitości endeckiej ks. Mączki. Dminikanina, który go pobłogosławił imieniem kleru i omal że nie zaliczył w poczet świętych. Chłopi skarżyli się p. Witosowi na ciężary podatkowe, ale p. Witos był nieczuły w dyskusje się nie wdawał, tylko stwierdził, że Chińczycy za nas podatków płacić nie będą. Na trybunie prezydjalnej zauważyliśmy obok sprzymierzeńca posł. prof. Ostrowskiego, także p. dyrektora P. K. K. P. p. Reczuskiego i p. komisarza ziemskiego Grzybka (w godzinach urzędowych).

H. D.

— **Komitet obrony przeciwgazowej** ogłosił odezwę, w której zdaje sprawę z dotychczasowych swych prac i zapewnia otwarcie w I-szej połowie czerwca wystawy celem popularyzacji zadań komitetu, który zamierza wkrótce przystąpić do budowy gmachu Instytutu przeciwgazowego. (AW).

— **Ostatni pobór rekruta** w województwach wschodnich dał doskonałe wyniki. W Wileńszczyźnie zgłosiło się 95—98%.

— **Trzytygodniowa wycieczka nad morze polskie od 7 do 29 lipca b. r. urządza sekcja wycieczkowa krakowskiego Ogniska naucz. kosztem 269 zł. p. Wycieczka obejmie G. Śląsk, Poznańskie, Pomorze, Gdańsk, Hel, Toruń, Warszawa, Częstochowa. Zgłoszenia do 10 czerwca i zadatek 30 złp. przyjmuje p. Tomaszkiewicz, Kraków, szkoła im. św. Mikołaja, ul. Lubomirskiego.**

— **W Bydgoszczy zmarł** znany publicysta i literat Antoni Chołoniewski.

— **Fałszywe banknoty 10-cio miljonowe.** Z Warszawy donoszą: W obiegu w ostatnich dniach pojawiły się bilety 10,000.000 markowe, pochodzące z makulatury skradzionej w państwowych zakładach graficznych. Ponieważ makulatura ta nie była numerowana, fałszerze zaopatrują banknoty numeracją, wykonaną ręcznie lub za pomocą numeratora automatycznego, czy stempla kauczukowego. Cyfry numeracji zarówno kształtem jak i kolorem zasadniczo różnią się od numeracji na banknotach autentycznych numerację dorobiono kolorem ciemno-szarym lub brudno-zielonym względnie brudno-granatowym, podczas gdy numeracja na banknotach autentycznych jest koloru niebieskiego. Bilety tego rodzaju uważać należy za fałszywe.

— **Poczta i telegraf dały przewyżkę na rzecz skarbu.** Sejmowa komisja budżetowa uchwaliła wczoraj w trzeciem czytaniu budżet ministerjum poczt i telegrafów, wynoszący w dochodach 82,463.000 złotych, w rozchodach 65,393.000 złotych co po odliczeniu 442.280 złotych strat w przedsiębiorstwach państwowych da 16,527.000 złotych przewyżki na rzecz Skarbu. Wobec tego spodziewać się należy, iż ustanie nareszcie śrubowanie i ciągła podwyżka opłat na pocztę, telegraf i telefon. Komizja uchwaliła szereg rezolucyj, odnoszących się do stosunku przedsiębiorstw, sprzedawania znaczków w dystrybucjach, ubezpieczenia pracowników, dodatków za pracę nocną i t. d.

— **Międzynarodowy kongres kobiet w Waszyngtonie.** Oddział polski międzynarodowej Ligi kobiet w Warszawie otrzymał następującą depeszę z Waszyngtonu: „Kongres Międzynarodowej Ligi Kobiet dla wolności i pokoju został uroczyście otwarty. Przybyły delegatki z pięciu części świata. Prezydent Coolidge powitał kongres przemówieniem, w którem oświadczył, że przyjmuje delegację kongresu dla wysłuchania jego postulatów“. Delegatką oddziału polskiego na kongresie jest p. Budzińska-Tylicka.

— **Artyści teatru „Reduta“** wyjeżdżają 20 bm. na tournee artystyczne na Kresy Wschodnie. 10 lipca przybędą do Spały. (AW.)

— **Dzieciobójstwo.** W Boratynie pow. Jarosław, Marja Kasia, zabiła nowonarodzone dziecko, poczem ukryła je w rurze betonowej pod mostem. Aresztowana przyznała się do czynu.

— **Zwłoki nieznanego** człowieka, ubranego po wiejsku, które znaleziono w lesie w pobliżu Jarosławia, przywieziono do miejscowej trupiarni. Sekcja zwłok wykazała, że prawdopodobnie zmarł z powodu wady serca.

— **Samobójstwo.** Syn piekarza K. w Jarosławiu, lat 18, odebrał sobie życie przez powieszenie w piątek 9 bm. Przyczyną samobójstwa brak zezwolenia ze strony ojca na wstąpienie do marynarki wojennej.

— **Nieudałe wiece endeckie.** W Rzeszowie odbył się ostatnio staraniem „Związku Ludowo-Narodowego wiec polityczny, na który przybyło aż czterech posłów a to: p. Rymar, Ostrowski, b. minister Kucharski i Konopczyński. Z powodu opozycji ze strony ludowców i P. P. S. nie uchwalono żadnych rezolucji i p. posłowie musieli się zadowolnić „akademją poselską“, która odbyła się popołudniu w sali „Kasyna“, gdzie miejscowa endecja starała się naprawić posłom „humor“ po nieudanym wiecu w Sokole.

W Jarosławiu miał się odbyć w dniu 11 bm. wiec polityczny staraniem chjeny, na który miało przybyć również czterech posłów, podobnie jak to było w Rzeszowie 27 ub. m. Posłowie zamiejscowi jednak nie przybyli, a poseł Ostrowski, chociaż był w Jarosławiu, widocznie sam nie czuł się na siłach i wiec odwołano.

Z całego świata.

— Lotnik Pelletier Doisy opuściwszy Saigon o godzinie 7.20 rano przybył do Hanoi o godzinie 14.40 zrobiwszy 1300 klm. drogi mimo burzy. Ludność oraz władze miejscowe przyjęły entuzjastycznie lotnika, który przebył już 14.300 klm. drogi w 12-tu etapach w ciągu 20-tu dni. (Pat.)

Zebrania, odczyty i widowiska.

— „Mazepa“ z Żelazowskim w roli wojewody pójdzie jeszcze tylko trzy razy, należy więc skorzystać ze sposobności pobytu znakomitego artysty we Lwowie i ujrzeć arcydzieło Słowackiego wystawione pierwszorzędnie.

— **„Zięć kawaler“.** Teatr Nowości rozbrzmiewa codziennie śmiechem rozbawionej publiczności, która żywo oklaskuje artystów tej najnowszej operetki.

— **„Dom otwarty“.** Na dzisiejsze przedstawienie abonamenty są ważne.

— **Przedstawienie popularne.** W niedzielę 18 b. m. w Teatrze Wielkim komedja Bałuckiego „Dom otwarty“. Początek o godz. 3.30 po poł. Bilety do nabycia w Związku Teatrów i Chórów Włośc. ul. Mickiewicza 26 i w Księgarni Ludowej ul. Szajnochy 2 zaś w dniu przedstawienia w Kasie Teatru Wielkiego.

— **Posiedzenie Izby handlowej i przemysłowej** we Lwowie odbędzie się w poniedziałek 19 b. m. o godz. 5-tej popołudniu w sali posiedzeń Izby.

— **Zjazd koleżeński** abiturjentów z r. 1914. kl. VIII. B (gminy im. Śniadeckiego) gimnazjum VIII. we Lwowie odbędzie się dnia 29 czerwca br. Podpisany, b. ostat. wójt gminy prosi Kolegów o zgłoszenie swych adresów. Edward Rumien, Lwów, ul. Krasińskiego 16.

— **Nadzwyczajne Walne zebranie** członków Twa „Bratnia Pomoc studentów U. J. K. we Lwowie“ odbędzie się w sobotę dnia 17 bm. o godz. 19. w sali XIV. Uniwersytetu (stary gmach). Wstęp za okazaniem legitymacji członka zwyczajnego. Bliższe szczegóły podadzą afisze.

— **Koło T. N. S. W.** Posiedzenie członków Sekcji zakładów prywatnych Lw. Koła T. N. S. W. (dyrektorów, uczących, i właścicieli) odbędzie się w czwartek 15 bm. o godz. 7½ w sali fizyki I gimn. mat.-przyrodniczego z następującym porządkiem obrad: 1) Nowy regulamin. 2) Wybór nowego Zarządu. 3) Wnioski i interpelacje.

— **Doroczne Walne Zebranie Związku Profesorów Najwyższych Uczelni R. P. we Lwowie** odbędzie się dziś 15 bm. o g. 20 w lokalu Seminarjum Matematycznego Uniwersytetu (Długosza 8). Na porządku dziennym sprawozdanie ustępującego Zarządu, wybór nowego, wnioski i interpelacje.

— **Lwowskie Towarzystwo Lekarskie** XVII Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek 16 bm. o godz. 18 w Politechnice ul. Lindego l. 5. Porządek dzienny: 1. Demonstracje chorych. 2. Dr. W. Fuchs: „O wychowaniu fizycznem“ (referat).

— **Odczyt Dr. Kazimierza Tyszkowskiego,** uczestnika prac Polskiej Komisji Rewindykacyjnej w Petersburgu „Petersburg wczorajszy i dzisiejszy“ odbędzie się dnia 17 bm. (sobota) o g. 7 wieczór w sali Instytutu Geologicznego ul. Długosza 8. Bilety wcześniej do nabycia w Księgarnicy Polskiej Czarnieckiego 12.

— **„Łątki Lwowskie“.** Na liczne prośby szerokich sfer publiczności, „Łątki Lwowskie“ cieszące się wciąż niebywałem powodzeniem, powtórzone będą nieodwołalnie tylko jeszcze dwa razy t. j. **w czwartek 15 i piątek 16 bm. o 8 wiecz.** w sympatycznej sali Kasyna oficerskiego (ul. F dry). Dla uniknięcia ścisku, należy się wcześniej w bilety zaopatrzyć u WP. Seyfartha — ul. Akademicka. Cały kulturalny Lwów spieszy dziś na Łątki!

GAFOTA Sp. akc.

Lwowska fabryka obuwia.

Dnia 14. bm. odbyło się w Polskim Banku Przemysłowym we Lwowie pod przewodnictwem senatora dr. Szarskiego walne zgromadzenie lwowskiej fabryki obuwia „Gafota“, sp, akc. Ze sprawozdania z czynności za r. 1923, referowanego przez dr. Szarskiego, wyjmujemy następujące dane:

„Rok sprawozoawczy nie przyniósł poprawy stosunków ekonomicznych, ktore uległy ogromnemu pogorszeniu. Deprecjacja pieniądza wywoływała niezwykłą zwyżkę cen surowców i narzędzi oraz płac i innych kosztów produkcji. W takiej sytuacji dawał się nam odczuwać brak środków obrotowych a przeprowadzone w r. 1923 podwyższenie kapitału zakładowego z Mp: 21 miljonów na Mp. 35 miljonów przez emisję 100.000 sztuk akcji po Mp. 140, nie było w stanie zaspokoić rosnącego wciąż z powodu dewaluacji zapotrzebowania gotówki. Walcząc z tak ciężkimi warunkami, które pogarszał jeszcze pojawiający się dwukrotnie tj. na wiosnę i w jesieni długotrwały zastój w handlu obuwiem, nie mogliśmy, mimo poparcia finansujących nas banków, doprowadzić produkcji ilościowo do poziomu sprawności fabryki, natomiast pod względem jakości zrobiliśmy znaczne postępy i rozszerzyliśmy nasz rynek zbytu na Wielkopolskę, Pomorze i Szląsk.

W roku sprawozdawczym wytworzyliśmy: 21.816 par obuwia męskie o, 6 609 par obuwia damskiego, 2.682 par obuwia chłopięcego, 1.120 par obuwia dziecięcego.

Celem uniezależnienia się od fabryk zagranicznych urządziliśmy sobie własną wytwórnię kopyt, która zaopatruje naszą fabrykę we wszelkie potrzebne jej kopyta. „Gafota“ jest w Polsce jedyną fabryką obuwia, posiadającą własną kopyciarnię. W odp wiedni materjał drzewny zaopatrzyliśmy się na mniejwięcej 2 lata“.

Podczas dyskusji sprawozdanie to uzupełnili niektóremi szczegółami pp. dr. Szarski, dyrektor administr. p Moszczeński, dyrektor techniczny p. Sierczyński i członek komitetu wykonawczego p. Doley, którzy stwierdzili, że produkcja w r. 1924 znacznie się poprawiła — wynosi obecnie 200 par obuwia dziennie i spodziewać się należy, że dojdzie w tym jeszcze roku do 400 par dziennie. Zaangażowane nowe siły sprawne, zamierzone jest nabycie nowych maszyn.

Sprawozdanie dyrekcji przyjęto do wiadomości zatwierdzającej i udzielono dyrekcji i radzie zawiadowczej absolutorjum.

Czysty zysk za r. 1923 wynosi mp. 5,688.890.346. Z tego wydzielono 10.000 %-ową dywidendę, płatną od 15. czerwca br., na fundusz zapasowy 284,444.517 m., na tantjemę dla rady zawiadowczej 540,269.583 m., na fundusz zapomogowy dla pracowników 750 miljonów m. na cele dobroczynne 500 miljonów m., a pozostała reszta 116,447.878 m. przeniesiona została na r. 1924.

Do rady zawiadowczej wybrani zostali pp. dyr. dr. Garski, dr Steinhaus, dyr. Eichner, dyr. Krug, dyr. dr. Krzyszton i dr. Strzemieński, a do komisji rewizyjnej pp. Bagnowski, Łuczkiewicz i dr. Bylański.

—oo—

Lekceważenie postulatów pracowników gminnych.

Ze Związku Zawod. pracowników gminnych m. Lwowa otrzymaliśmy pismo, z którego wyjmujemy następujące uwagi:

Mimo niezliczoną ilość próśb delegatów Zawodowego Związku pracowników gminnych m. Lwowa, wnoszonych do Prezydjum miasta, poprawki do Statutu Funduszu emerytalnego M. Z. E. dotychczas nie załatwiono. Jest to ten sam statut, który Prezydjum miasta podpisało umowę 16 czerwca 1923 r., że do 6-ciu tygodni będzie załatwiony.

Podobne koleje przechodzi też Statut innych zakładów uchwalony 15 listopada 1923 r., który miał wejść w życie od 1. grudnia 1923 r. Doszło do tego, że w dniu 30 kwietnia 1924 r. przysłało Prezydjum miasta do Z. Zw. Pr. gm. 2 egzem. Statutu F. E. uchwalonego 15 października 1923 r. zarazem pismo z zarządzeniem przeprowadzenia wyborów do Wydziału F. E. dla sekcji: Gazowni i Wodociągów, następnie też dla Rzeźni, Opału i t. d. z pominięciem pracowników Teatru miejskiego jakoteż miejskiego Zakładu Aprowizacyjnego.

Zarząd Zaw. Zw. pr. gm. chcąc wykonać bezstronnie zarządzenie Prezydjum miasta rozpisało wybory na 11 maja b. r., wnosząc równocześnie pismo do Prezydjum miasta o zawiadomienie o wyborach, żądając też wydelegowania urzędnika jako komisarza wyborczego. W odpowiedzi na to przysłało Prezydjum miasta pismo, polecające wybory odroczyć, rzekomo dlatego, że jeszcze nie wszędzie jest Fundusz emerytalny wprowadzony, lecz gdzie, tego pismo nie wyjaśnia.

Prawdziwy stan jest taki: Prezydjum zarządu i samo anuluje, istna kołowacizna, na której nikt się nie może wyznać!

Tak samo też załatwia Prezydjum miasta zaszeregowanie płac. Każdy ze szefów w swem przedsiębiorstwie pogrupował pracowników wedle swej zachcianki. To też Związek żądał zwołania konferencji z przedstawicielami Związku, ażeby wspólnie przegrupować w myśl ustawy która obowiązuje od października 1923 r. Dopiero po długich prośbach zwołał wiceprezydent dr. Stahl konferencję, na którą jednak zaproszono również przedstawicieli nowego jakiegoś Związku dotychczas nieznanego, wobec czego konferencja nie odbyła się...

Natomiast Zaw. Zw. prac. gm. reprezentuje pracowników gminnych od 1918 r. o czem wie doskonale Prezydjum miasta a tembardziej przekonał się wiceprezydent dr. Stahl.

Dlatego też wszelkie dokuczliwości nie wyprowadzą nikogo z równowagi, tem bardziej, że Zarząd Z. Z. P. G. nie żąda niczego innego jak tylko dotrzymania zobowiązań przyjętych i podpisanych przez Prezydjum miasta. Wobec takiego stanu rzeczy, Zarząd Zawodowego Związku pracowników gminnych zwołuje w dniu 15 maja b. r. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie w sali „Domu Narodnego“ o godz. 8-mej wieczór i odda sprawę do załatwienia ogółowi pracowników przedsiębiorstw miejskich.

NADESŁANE.

KURJER EKONOMICZNY

Lwów. 14. maja.

+ **Nowe przepisy wywozowe.** Komitet Ekonomiczny Rady min. zredukował listę towarów zakazanych do wywozu. Obok względów na poprawienie bilansu handlowego i podniesienia hodowli, kładziono nacisk na to, aby ubytek nie wywołał wzrostu drożyzny. Nowe przepisy stanowią przejście do nowych zasad polityki wywozowej, które nie będą się opierały na reglamentacji, lecz na cłach i opłatach wywozowych. (AW.)

+ **Wpływy państwowe na kwiecień.** W 3-ciej dekadzie kwietnia do kas skarbu wpłynęło z górą 26 i pół milj. złot. Za cały kwiecień z górą 80 milj., bez podatku majątkowego 72 i pół. W porównaniu z tem w marcu bez podatku majątkowego 63,7. w lutym 36 milj. ((AW.)

+ **Poseł łotewski o handlu z Polską.** Przybył do Rygi poseł łotewski przy rządzie pol. Nuksza. Oświadczył w wywiadzie, że przemysł łotewski powinien okazać większą aktywność wobec rynku polskiego. Handel polsko-łotewski w r. 1923 wzrósł b. znacznie. Łotwa zajmuje 6-te miejsce w szeregu krajów, do których kieruje się eksport polski. (AW.)

GIEŁDA LWOWSKA.

Akcje niekotowane były wczoraj naogół mocne. Popyt większy niż poprzednio. Jedynie Gazy wschod. spadły z początkowego kursu 26 zł. na 23.75 wskutek dużej podaży. Również Przeworsk słabszy z powodu małej ilości odbiorców. Zainteresowanie wielkie, w pierwszym rzędzie dla Gazów. Jaworzna, Gazoliny, Olkusza Bruggera. Obroty liczne. Zapotrzebowanie na akcje kotowane znacznie zwiększone. Popyt na papiery arbitrażowe, przemysłowe i bankowe. Akcje handlowe bez obrotów. Kursa silne. Obroty duże Waluty utrzymane. Franki francuskie lekko zwyżkowe Zapotrzebowanie duże. Transakcji wiele. Tendencja w akcjach zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Bk. Hipoteczny 0.95, 0.98. 0.97, 0.96. Bk. Przemysłowy 0.61, 0.62, 0.63. Z. B. K. 0.22, 0.28 (0.20). Browary 10.75, 10.80. 11. Chodorów 7.30, 7.15. 7.25, 7.16. 7.20, 7. 7.10, 7.18, 7.05, 6.90. Chybie 9. Gafota 0.50. Ćmielów 1.20, 1.10, 1. 1.04 (I). Lokomotywy 0.85, 0.80. Olkos 4.60, 4.75. 4.65. Parowozy 0.61. 0.60. Nafta 0.78. P. Z. B. 0.1450. 0.15. Rakszawa 4.25, 4. 3.85. 3.80. Siersza el. 0.56. Siersza górn. 7. 7.40, 7.15, 7.35, 7.25. 7.10, 7.40. 7.20. Tehate 3. Tespy 7.40. 7.50. 7. 35, 7.45. Zieleniewski 15.50, 15.75.

— **Sprostowanie.** W notowaniach z dnia 13 b. m. opuszczono kurs akcji „Przeworsk“ okazicielski zł. 310.—.

Niekotowane: Bk. Ziemian 0.09, 0.10. 0.08, 0.09. Brugger 1, 0.98, 0.99. Elektrownia nad Sanem 0.27. Gazy 25. 26. 25, 24.50, 24.75, 24.52, 24.10, 24, 25.75. Gazy zachod. 7, 7.20, 7.25, 7.15. 7.10. Gazolina 1.92. 1.95, 1.94, 1.95. Gazociągi 030, 0.32. Jaworzno (100) 30. (25) 33, 32.50, 32.75, 32, 32.25. (drobne) 36, 35.75, 36. Len 1.35. z przedpł. 1.95. 1.90. Nobel 2.50, 2.25. Olkusz 0.58, 0.60, 0.63. 0.64. 0.65. 0.66. Przeworsk imien. 265. Schön 121. 120. Weglówki 0.03 i trzy czwarte. 0.04.

KURSA ZBOŻOWE.

Pszenica krajowa 73/74 ex 1923 20.25. Żyto małopolskie 68/69 ex 1924 12.50. Żyto małopolskie 65/66 11.—. Jęczmień małopol. browarniany 12.— Jęczmień małopolski przemiałowy 10.50. Owies małopolski 44/45 ex 1923 12.50.*) (Ceny rozumieja się w złotych za 100 kg bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.) *) Ceny szacunkowe bez transportu.

AKCJE GIEŁDY KRAKOWSKIEJ.

Bk. Przemysłowy 0,64. Bk. Małopolski 0,80. Zw. Spółek Zarobk. 7,80. Tohan 0.63. Pharma 1.55. Impex 0,04. Ćmielów 1,25. Zieleniewski 15.00. Cegielski 0,80. Parowozy 0,60. Trzebinia żelazo 1,10. Trzebinia mydło 7,75. Górka 27.50. Siersza Górn. 3.00. Tepege 3,70. Nafta 0,75. Pokucie 0.55. Krakus 2,00. Chodorów 7,15. Jaworzno dr. 36,50. Chybie 10,15. Lokomotywy 0,75. Len 1,60. Azot 0.60. Pol. Glob 0.24. Tendencja lekko zwyżkowa. (AW.)

AKCJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Tespy 7,00. Chodorów 7,50. Cukier 5,30. Firley 0.90. Łazy 0,25. Nafta 0,70. Ostrowieckie 11.50. Parowozy 0.60. Zieleniewski 15,00. Ćmielów 1,20. Spirytus 1,80. Tendencja niejednolita. (AW.)

Kursa walut Kurjer Lwowski Nr. 112	Lwów 9 maja	Warszawa 14 maja	Zurych 14 maja
	Dewizy		
100 złotych	—	— 00 —	—
1 funt ang.	22·65—22·67	22·67	24·68
100 frs franc.	32·25—32·50	30·20	32·67
100 fr. szwaj.	92·50—92·55	91·85	100·00
100 frc. belg.	—·—	25·70	27·50
100 K czesk.	15·30—15·30	15·25	16·60
100 K węg.	—	—·—	0·0016
100 K austr.	7·35—7·37	7·32	0·0079
100 M niem.	—	00000	0·130
1 Dolar am.	5·18—5·20	5·18	5·64
100 Lir wł	22·90	23·10	25·15
100 Lei rum.	—	2·73	2·85
100 guld. hol.	—	194·00	210·00
100 K norw.	—	—·—	78·00
100 K duńsk.	—	— —	96·00
100 K szw.	—	00·00	149·00
Pożycz. złota		8·00	
Bony złote		0·75	
Miljonówka		0·40	
		(AW)	(AW)

—oOo—

Niebezpieczeństwo sprawy żywieckiej.

Na marginesie tendencyjnej broszury Habsburga. — Niebezpieczeństwo oddania Żywca Habsburgom.

(Korespondencja „Kurjera Lwowsk.")

Żywiec, w maju.

W sprawie żywieckiej, tak ważnej dla państwa, opinia publiczna nie zabiera głosu i nie stara się wglądnąć w właściwy stan rzeczy. Agitacja, podjęta przez Habsburga, oraz ludzi, którzy w utrzymaniu się dóbr żywieckich przy Habsburgach widzą jedynie swój osobisty interes — trafia do przekonania naiwnej wspaniałomyślności polskiej. Odnosi się wrażenie, że de ydujące czynniki gotowe są majątek żywiecki oddać Habsburgom, jeżeli już nie w całości, to przynajmnie w większej części, nawet wbrew rezolucji, jaką w wykonaniu traktatu w St. Germain, uchwalił Sejm Rzeczypospolitej na posiedzeniu dnia 14 marca b. r.

Nie wchodzę tu w kwestje polityczne, które miały, względnie mają jakikolwiek związek z dobrami żywieckiemi, a z którerni już teraz nasza dyplomacja nie ma powodu się liczyć, idzie mi **głównie o zdemaskowanie** chociaż po części **kłamstw**, jakiemi posługuje się Habsburg w broszurze „Sprawa Żywiecka". Podaje ona **nieprawdę, jakoby Karol Stefan Habsburg ożeniony był z Polką.** Karol Stefan Habsburg ożeniony jest bowiem z arcyks. Marją Teresą z domu Toscana, córką Karola Salwatora i Marji Immaculaty z domu Sycylijskiego, która do dzisiejszego dnia zupełnie **nie rozumie** języka polskiego.

Karol Stefan Habsburg jest w prostej linji prawnukiem cesarza austr. Leopolda II., wnukiem cesarza austr. Franciszka II. Cesarz austrjacki Ferdynand I. był jego stryjem, zaś cesarz austr. Franciszek Józef I. jego niedalekim kuzynem.

Sławny Fryderyk Wieszatel jest rodzonym bratem Karola Stefana Habsburga.

Karol Stefan Habsburg ma sześcioro dzieci, z tych pięcioro zamężne, względnie żonate, najmłodszy syn znany powszechnie Wasyl Wyszywany ur. r. 1895. Wszystkie dzieci urodzone w Poli (Istrja).

Czy Karol Stefan Habsburg czuł się kiedykolwiek Polakiem i dał szczere dowody patrjotyzmu polskiego — to o tem dużo dałoby się powiedzieć. Przecież wiemy, że Karol Stefan Habsburg do marca 1919 r., t. j. do czasu nałożenia sekwestru na dobra żywieckie, prowadził całą administrację dóbr **wyłącznie w duchu i języku niemieckim**, a jeszcze **dzisiaj** zatrudnia na kierujących stanowiskach służbowych kilkudziesięciu **urzędników narodowości niemieckiej i czeskiej, którzy nie posiadają dotąd żadnych dowodów obywatelstwa polskiego.** Reszta urzędników z małymi wyjątkami, to także Niemcy krajowcy, którzy dla utrzymania się na stanowiskach służbowych na czas sekwestru, udają na zewnątrz lojalnych, a nawet patrjotów-Polaków i wyczekują chwili, kiedy dobra żywieckie przejdą na własność Habsburgów.

Karol Stefan Habsburg dobra żywieckie otrzymał w spadku po arcyks. Albrechcie przed 30 laty — gdyby się był czuł Polakiem, jak twierdzi, to miał sporo czasu do spolszczenia administracji, tymczasem pełnomocnicy jego aż do chwili objęcia dóbr w zarząd państwowy, **byli wybitnymi hakatystami nieznającymi zupełnie języka polskiego.**

Funkcjonarjuszom centralnej administracji dóbr w Żywcu, nawet w biurach **nie wolno było mówić po polsku**, a ci rzekomi Polacy także się zniemczali jak mogli.

Karol Stefan Habsburg patrjotyzm swój okazywał dopiero w ostatnich latach przed wojną, i to w ten sposób, że stangret jego był ubrany w kierezję, a konie w krakowską uprząż. Po rozpadnięciu się Austrji, tylko raz albo dwa razy próbował takiego wyjazdu, ale w drodze spotkał się z szyderstwem ludności i wobec tego przestał tego rodzaju manifestacji. **W domu Habsburgów żywieckich wogóle nie słyszy się języka polskiego**, co najwyżej między podrzędną służbą.

Czy ochrzczenie Żywca — **„Seybuszem"** — jest także dowodem jego patrjotyzmu polskiego??

Karol Albrecht Habsburg (nie Olbracht, jak podaje w swojej broszurze', syn Karola Stefana, który w imieniu swego starego już ojca jest przedstawicielem dóbr żywieckich, ze swoimi funkcjonarjuszami **rozmawia tylko w języku niemieckim**, a jego pełnomocnik Ślązak po dziś dzień jeszcze **jest czeskim poddanym.**

Ofiarność humanitarna Habsburgów żywieckich na rzecz polskich instytucyj dobroczynnych jest w stosunku do majątku, jaki posiadają, bardzo znikoma i wypływa raczej z konieczności urobienia opinji, nie może też świadczyć o uczuciach. Jest rzeczą z góry przesądzoną, że z chwilą zniesienia sekwestru, który jako taki nadaje przymuszony polski charakter administracji, **i z chwilą oddania Żywieczczyzny Habsburgom wzmocni się znacznie hakatyzm Bielska, a Żywiec stanie się drugim po Bielsku środowiskiem niemczyzny.**

Zgłoszenie się do służby w wojsku polskiem dwu synów Habsburga, nie było wypływem pobudek patrjotyzmu polskiego, jedynie tylko koniecznością, mogącą kiedyś stanowić poważny argument do oddania im Żywieczczyzny. O patrjotyzm, ale ukraiński, możnaby jedynie posądzać najmłodszego syna Habsburga, znanego pod nazwiskiem **Wasyla Wyszywanego**, kto ego osoba jest najlepszym dowodem, jaki duch panował w domu Habsburgów Żywieckich.

Dobra żywieckie na znacznej przestrzeni graniczą z Czechosłowacją, która chętnie widziałaby polski posterunek graniczny w ręku Habsburga i jego urzędników Czechów i Niemców.

Upaństwowienie dóbr żywieckich leży predewszystkiem w interesie państwa polskiego i ma wielkie znaczenie dla spolszczenia Bielska, którego nieugięta dotąd buta niemiecka, jest ogólnie dobrze znana i ma dotąd ułatwioną łączność z granicami naszych przyjaciół Czechów i Niemców.

Sprawą żywiecką powinny się także zainteresować **czynniki wojskowe, albowiem względy strategiczne** tak dobitnie przemawiają za upaństwowieniem majątków żywieckich i obsadzeniem tych kresów ludźmi, którzyby dali gwarancję **polskości.**

Należałoby się jeszcze zastanowić, czy wskazanem jest zatrzymanie rodziny dynastów zaborczych w kraju. Rodziny takie zawsze mają pretensje do panowania i tronu.

Mieszkańcy Żywca radzi wiedzieć, **czy Karol Stefan Habsburg otrzymał formalną przynależność do państwa polskiego**, bo jest rzeczą **więcej jak prawdopodobną**, że poddaństwo polskie uzyskał **w sposób nie bardzo jasny.**

Mieszkańcy Żywca.

Wieści z Żółkwi.

(Korespondencja „Kurjera Lwowskiego.)

Żółkiew w maju.

— **Z karty żałobnej.** Dra Seweryna Zwolskiego, dyrektora tut. Dyrekcji okręgu skarbowego spotkała w tych dniach bolesna strata; oto w Zagórzu Pomorskiem bawiąc u dzieci, zmarła małżonka jego ś. p. Stanisława ze Słoneckich Zwolska.

1 b. m. zmarł w Tarnowie, długoletni włodarz naszego miasta, emeryt. starosta Franciszek Ksawery Scheybal w 68 r. życia. Zmarły piastował urząd komisarza rząd i burmistrza ku wielkiemu pożytkowi dla miasta od 1902—1909 r. i stworzył w czasie swego urzędowania miejski Zakład elektryczny itd., przyczynił się do otwarcia parku im. Adama Mickiewicza, zabiegał o kreowanie sądu obwodowego i sfinalizował sprawę założenia gimnazjum. Ludność wszystkich sfer, a głównie najuboższych i maluczkich otaczał wyrozumiałością i prawie ojcowską miłością, czego wśród innych objawów dowodziły starania o odbudowę przytułku dla bezdomnych i każdy w nim miał prawdziwego i szczerego orędownika. W ruchu kulturalnym naszego grodu brał również żywy udział, stworzył kapelę miejską, orkiestrę sokolą, której epigonem jest dzisiejsza Orkiestra Kółka amatorów sztuki i muzyki dram.

Z ruchu kulturalnego. Dnia 1 bm. odbył się oddawna zapowiedziany koncert Orkiestry tut. Kółka amat. sztuki i muzyki, ze współudziałem p. Wandy Graniewskiej. Orkiestra odegrała „Bajkę" Moniuszki, Uwertura, „Traviatę" Fant. z opery Verdi Szuberta Symfonję No IX cz. II, Pucciniego „Cyganerję" Fant. z opery oraz łącznie z chórem kantatę

Znana nam dobrze orkiestra nie zawiodła pokładanych w niej nadziei. Licznie zgromadzona publiczność hucznymi oklaskami dziękowała amatorom, którzy starają się nietylko utrzymać na dotychczasowym poziomie, ale dążą ciągle naprzód. **E. Hay.**

Zapiski.

Najnowszy numer (19) „Tygodnika Illustrowanego" porusza na pierwszem miejscu niezwykle ważną sprawę opieki nad Polakami na obczyźnie w związku z działalnością Tow. im. A. Mickiewicza, podaje poetycką sylwetkę Byrona. pióra J. Augustynowicza, obszerne i bogato ilustrowane sprawozdanie z Zachęty Sztuk Pięk. (Norblin i Graficy), charakterystykę działalności Marji Ilnickiej, skreśloną przez Alexandra Kraushara, wreszcie piękne tłumaczenia poezyj Lermontowa i Verlaine'a.

Bogata kronika ilustrowana przynosi dokładny opis wystawy Brytańskiej w Wemley, omówienie ciekawszych eksponatów na wystawach warszawskich, ilustracje z otwarcia z Banku Polskiego, życia sportowego, akcji przedwyborczej w Niemczech, katastrofy Gotthardskiej i aktualności. — Literatura pięknie reprezentowana jest w osobach E. Ligockiego i S. Przybyszewskiego, część sprawozdawcza zaś, prócz ciekawych książek polskich, daje przegląd wybitniejszych powieści francuskich doby ostatniej.

„Uwagi". Wyszło z druku dawno oczekiwane dzieło znakomitego historyka i polityka prof. Szymona Askenazego pt. „Uwagi". Nowa praca prof. Szym. Askenazego poświęcona jest polityce polskiej Niemiec, Austrji, Rosji i Koalicji podczas wojny, podaje genezę odezwy W. Księcia Mikołaja Mikołajewicza i aktu 5 Listopada, szczegółowo omawia rokowania brzeskie, konferencję pokojową w Wersalu. Praca znakomitego historyka oparta jest na ściśle rzeczowych źródłach i dokumentach, z których wiele poraz pierwszy staje się własnością szerokiego ogółu. Nic też dziwnego, że „Uwagi" wysuwają się na czoło polskiej literatury politycznej doby ostatniej. Skład główny nowej pracy prof. Askenazego znajduje się na składzie głównym w Księgarni E. Wende i Ska (Tow. Wydawnicze „Ignis") Sp. Akc.

Przyjaciel Szkoły. Dwutygodnik Nauczycielstwa Polskiego. Rok III. Nr. 9 (5 maja). Adres Redakcji i Administracji, Poznań, Różana 5 a). Numer 9 „Przyjaciela Szkoły" przynosi na wstępie obszerny artykuł pt. „Zasady wychowawcze Marji Montessori". Następuje dalszy ciąg pracy bibljograficznej St. Świdwińskiego o wydawnictwach ku czci Komisji Edukacji Narodowej, mianowicie rozdział: Podłoże ideowe Kultu dla Komisji Edukacyjnej. W rubryce „Praktyka Nauczycielska" znajdujemy obszerne wskazówki dotyczące „Wypracowań piśmiennych w szkole powszechnej" dalej lekcję na temat pogadanki „Ptaki towarzyszące oraczowi" i uwagi o nruce szycia dla chłopców.

Strzelec, organ Tow. Zw. Strzeleckiego z dnia 7. maja opuścił prasę. Numer zawiera wiele ciekawych informacji z dziedziny wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Adres redakcji: Warszawa, Al. Jerozolimskie 27.

To co głoszę nie jest bluff
Chcę i muszę zdobyć Lwów!!

15 dni — REKLAMY — 15 dni

Celem zwiększenia liczby klienteli sprzedaję od 1—15 maja dla reklamy wszelkie materje bławatne, sukienne, perkale, zefiry, płótna etc. o **20%** **TANIEJ** niż wszędzie. Kto nie wierzy niech zaglądnie do firmy

Sykstuska 3 BRAUN Rutowskiego 1 Gmach Sprechera 6184

Magazyn konfekc. damsk. **„MAISON CHIC“ Lwów Sykstuska 1.**
poleca po cenach konkurencyjnych pojedyncze MODELE ZAGRANICZNE Wielki wybór **Kamizelek wełnianych.** ? Uwaga na firmę MAISON CHIC ?

NA RATY wszystkim a w szczególności P. T. Urzędnikom dajemy UBRANIA, RAGLANY, KURTKI SKÓRZANE, KURTKI SUKIENNE, SPODNIE PRYCZESY z najlepszych materjałów i po najniższych cenach **Józef Margulies i O. B. Panzer** Lwów, pasaż Mikolasza 4, wejście obok kawiarni „De la Paix“. 6091

Kopernika 23!!! 1631

Kilimy Glinianskie w wielkim wyborze
oraz
WYROBY KOSZYKARSKIE

MEBLE salonowe, werandowe, łóżeczka, bujaki, fotele, kanapy, kosze podróżne i stojaki na kwiaty. **WALIZY**, leżaki, **KASETY** rafjowe i rzeźbione **polecają hurtownie i częściowo.**
BRACIA HEGEDÜSS firma chrześcijańska, Lwów, **Kopernika 23.** filja — — własna Kętrzyńskiego 11. Halicka 5. — Rudnik n. Sanem. — —

Żądajcie **Piszczkowskiego mydła „VENUS“ „LEWEK“** i tłuszcz **„TOVOTTE“**
Przedst. **„RODOHAN“** Lwów, Ossolińskich 6.
715 Miarodajnym firmom dogodne warunki.
Telef. 13—20. **Telef. 13—20.**

Do sprzedania pierwszorzędny hotel na Górn. Śląsku. Cena 30.000 dolarów cały natychmiast do objęcia
przyjmuje zgłoszenia 6286
„Rehapol“ N. Pigłowski i Ska.
Katowice, ulica Warszawska 28-a III. p. skrytka poczt. Nr. 164.

Podpisana Komisja Likwidacyjna
Małopolskiego Związku Przemysłu Metalowego w Krakowie
Stow. zar. z ogr. por. w likwidacji zawiadamia, iż

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

Związku jw., odbędzie się dnia 31. maja 1924, o godzinie 6 wieczór, w Krakowie w lokalu Rynek gł. 45, I. p. z następującym porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu Walnego Zgromadzenia z dnia 22. grudnia 1923.
2) Sprawozdanie komisji likwidacyjnej z ukończenia czynności.
3) Wniosek tejże komisji na rozdział czystego zysku, zwrotów udziałów i ostateczne zlikwidowanie Związku.
4) Udzielenie komisji likwidacyjnej absolutorjum z czynności likwidac.
5) Wolne głosy. 6306

Inż. Aleksander Adelman, Inż. Piotr Król, Gustaw Pammer
Dr. Stanisław Zapałowicz. 6306

Najtaniej i na raty!
Płaszcze damskie, kostjumy ubrania męskie i dziecinne raglany płaszcze gumowe itp. poleca nowootworzony magazyn konfekcji **PERLBERGERA Lwów KAZIMIERZOWSKA 35.**
Ceny reklamowe. 6254

Inserujcie się w **„KURJERZE : : : : : LWOWSKIM“**

Unieważniam skradzioną książeczkę wojskową na nazwisko Larencz Franciszek plutonowy obecnie w Borysławiu. 6298

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany pianina harmonje. Kaim i Syn Lwów, Kopernika 16. Telefon 20-45 6257



Rok założenia 1876.
WŁADYSŁAW CHUDZIKOWSKI
Fabryka kas ogniotrwałych LWÓW, UL. NA BŁONIE 22
Wykonuje: Skarbce pancerne, kasy ogniotrwałe różnej wielkości, szafy żelazne na dokumenty, kasety i skrzynie żelazne podręczne, kasy i skrytki oo wmurowania.
Ceny przystępne. 726

Sprzedam próżne skrzynie F. Moszkowicz Kołłątaja 2. 6301

Sprzedam pianino bardzo dobre Krömerowa Piekarska 3. 6302

Fortepian komisowy pierwszorzędnej marki krótki, krzyżowy, znakomity prawie nowy sprzedam; Kopernika 26. parter oficyny, gankiem ostatnie drzwi. 6295

Łóżka Kanapki do składania, Otomany, Wkłady, Poduszki rozharowe, Firanki, Kapy, Chodniki, Materje mebl. poleca hurtow., detajlicznie. E. KORENBLIT, Lwów, ul. Brajerowska 4. 687

TARKI do prania „Emjot“ z wkładkami cynkowemi pierwszorzędnej jakości, trzonki do pilników, klamerki do bielizny oraz wyroby z drzewa toczone poleca po cenach bezkonkurencyjnych 6285
S. POGORZELSKI, Poznań, ul. Bóżnicza 16.
Wyłączne zastępstwo Pleszewskiej fabryki masowych wyrobów z drzewa. Próby i cenniki wysyłamy za zaliczeniem pocztowem na żądanie.

CEMENT, WAPNO, PAPA, BLACHA pocynkowana, DRZEWO budulcowe, DESKI po niskich cenach i szybko dostarcza: „PILOT“ Lwów, ul. Batorego 4. 5865

OKAZJA
Używane koce na konie po **3 milj. mkp.** sprzedaje tudzież kupuje i przyjmuje w komis używane futra, ubrania bundy etc. firma **SONNTAG**
Magazyn używanej i nowej konfekcji
LWÓW, ul. KOPERNIKA 16. 672

Świeży transport modeli krajow. i zagran. nadszedł do Magazynu **Mód** R. Weis, BATOREGO 34. 721

Solec zakład wód mineralnych i kąpieli błotnych znany ze swej skuteczności w reumatyzmie artretyzmie przymiocie chorobach skórnych, nerwowych w nadchodzącym sezonie będzie otwarty
od 20. maja do 20. września
Informacji i prospekty wysyła zarząd Solca poczta Solec-zdrój. 6110

Nauka i wychowanie

Flet. Przedwakacyjny Kurs przygotowawczy dla samonków. Flecista. Staszica 8. I. p. ganek. 6304

Posady i prace.

Młody, energiczny, żonaty, bezdzietny, **dyrektor większego tartaku** oraz fabryki wyrobów drzewnych tudzież parkieciarni obeznany dokładnie z całą manipulacją tartaczną oraz przeprowadzeniem wszelkich transakcji handlowych, z kilkuletnią praktyką, rutynowany fachowiec drzewny, poszukuje odpowiedniej posady. Zgłoszenia pod: Bystrzycki, Oleszyce k/Jarosławia poste-restante. 6278

Zostanie przyjęta zaraz rutynowana kucharka (katol.). Zgłoszenia przyjmuje ulica Lwowskich Dzieci l. 5. 1 drzwi na lewo parter. 6303

Różne

Morszyn pod Stryjem, polski Karlsbad Zdrojowisko kąpielowe. Pensjonat zakładowy przyjmuje zamówienia do 25. maja, Warszawa, Topiel 14, Obrębska potem Morszyn. 626?

Wyjadę na wakacje na wieś w charakterze nauczycielki do francuskiego (doskonała konwersacja-literatura, gramatyka) i muzyki (ukończone konserwatorjum warszawskie, uczennica Michałowskiego) Nabielaka 16. Lwów E. G. 6300

Nakładem Lwowskiej Spółki Wydawniczej, Sp. z ogr. odp. — Z drukarni Polskiej, Chorążczyzna 31, pod zarz. Z. Kiełbasiewicza. — Odpow. redaktor Tadeusz Stroiński.